# KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 23 Listopada. / 5 Grudnia. Rok 1857. № 321. Jutro, Śgo Mikołaja B. M.


W Kościele XX. Reformatów, dnia jutrzejszego na Roratach, nowo-wyświęcony Kapłan, X. Kajetan *Grześkiewicz*, z tegoż Zgromadzenia, odprawi pierwszą Mszę Śtą zwaną Primitia; a w końcu udzieli błogosławieństwo przez kładzenie rąk.

Jutro, w Kościele po-Paulińskim Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo Franciszka-Xawerego. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Jutro, w Kościele XX. Karmelitów Bosych na Krako:-Przedm:, przypada doroczna Uroczystość Śtej Barbary Panny i Męczenniczki, która obchodzoną będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processjami.

Jutro dzień Imienin J. C. W. Wielkiej Xiężnej Katarzyny Michałówney, i Święto Orderu Śtej Katarzyny.

*Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.*

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, Wielki Xiążę Finlandzki

&., &., &.

Zważając, że długi, jakie Kassa miasta Warszawy na niezbędne wydatki i ulepszenia w mieście zaciągnęła, a na spłatę których, Ukazem z d. 7 (19) Września 1854 r., przedłużone zostały w poborze do końca r. 1857, przeznaczone na cel ten opłaty klassyczna i od mięsa, zwana rzeziową, nietylko zaspokojone dotąd nie zostały, ale taż Kassa zmuszoną była nową zaciągnąć pożyczkę z Banku Polskiego, na mocy Najwyższego upoważnienia z d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1855 r., summę rs. 700,000 wynoszącą; zważając zatem, że dla postawienia pomienionej Kassy w możności nietylko wywiązania się z obowiązków, jakie ją ciężą względem zaciągniętych przez nią długów, ale i ponoszenia wydatków na niezbędne w mieście ulepszenia, koniecznem jest i nadal zapewnienie jej odpowiednich źródeł dochodu,—na przedstawienie Rady Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego,

Postanowiliśmy:

Art. 1. Opłaty klassyczne i od mięsa, zwana rzeziową, Ukazem Najwyższym z d. 15 (27) Maja 1833 r. na rzecz Kassy miasta Warszawy zaprowadzone, a przedłużone w poborze Ukazem z d. 7 (19) Września 1854 r. na lata 1855, 1856 i 1857, przedłużają się w poborze jeszcze na lat sześć.

Art. 2. Rozkład i pobór opłat powyższych, ma być uskuteczniany na tych samych jak dotąd zasadach.

Art. 3. Wykonanie niniejszego Ukazu, który w Dzienniku Praw ma być umieszczony, Radzie Administracyjnej Naszego Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Carskiem Siele, d. 29 Października (10 Listopada) 1857 r.

(podpisano) »ALEXANDER.«

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczył rozkazać, iżby urządzający się od Wojskowo-Nikolskiego Soboru do Mikołajewskiego mostu w Kijowie, zjazd przez Pankratjewski wądoł, nazywał się na przyszłość Mikołajewskim.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ udarować raczył ustanowionemi za czyny miłości bliźniego, *medalami złotemi*: Szlachcica Gubernji Kowieńskiej, Powiatu Szawelskiego, Narcyza *Deszklewicza* i Mieszczanina Winnickiego, Karpa *Fomina;* takiemiż *medalami srebrnemi*: Mieszczanina Kowieńskiego, Starozakonnego Mowszę Lejbowicza *Elkina* i synów jego Jonela *Jankiela* i Szmerela *Peisacha;* oraz z gminy miasta Wołkowyska, Starozakonnego Hirsza *Abramskiego*.

Przez Rozkaz Cesarski, Major placu Kijowski, Pułkownik *Lewkowicz*, za odznaczającą się służbę, mianowany został Jenerał-Majorem i Drugim Komendantem Kijowskim.

Dowódca Korpusu 2go piechoty, Jenerał Piechoty *Ofrosimow*, mianowany został Dowódcą 6go Korpusu Armji, na miejsce Jenerała Lejtnanta *Liprandi*, który mianowany został Dowódcą 2go Korpusu Armji.

W dniu 8 z. m., czcigodny Przeor XX. Paulinów na Jasnej Górze, pobłogosławił związek małżeński między Alexandrem *Rołbieckim*, Synem Macieja, b. Pułkownika Wojsk Polskich i Florentyną *Wejgelt*, Córką Urzędnika z Górnictwa. Piękny i zajmujący widok przedstawiała ta Młoda Para, otoczona licznem gronem Rodziny z różnych i odległych okolic przybyłej; a prawdziwie budujący w tych czasach, jeżeli dodamy, że nie żadne widoki materjalne, a tylko wzajemna skłonność serc, jedynie wróżąca szczęśliwe pożycie w przyszłości, parę tę skojarzyła. To też wszystkich serca przejęte wieszczem przeczuciem pomyślności Młodej Pary, przepełnione były nie zmyśloną wesołością; i cała owa gromadka prawdziwie weselna, podejmowana gościnnie, już to przez rodziców Młodej Pary, już też przez W. *Fr:*... z Warszawy, zastępującej nieżyjącą Matkę Panny Młodej, zachowała głęboko w swych sercach owe przyjemnie spędzone chwile.

W dniu 26 z. m., w Kaplicy N. MARYI P. Niepokalanego Poczęcia, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana w Warszawie, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Leopolda *Huberta*, Urzędnika Głównego Archiwum Królestwa, Syna Wgo Walentego *Huberta*, Naczelnika tegoż Archiwum i Honoraty z Olszewskich; z Panną Antoniną *Orłowską*, Córką WWch Franciszka i Anny Małżonków *Orłowskich*, Obywateli Gubernji Lubelskiej. Obrządku tego dopełnił W. JX. *Siekłucki*, Kanonik Metropolitalny Warszawski, który w pięknych i treściwych wyrazach, wystawił Nowożeńcom cel i ważność SAKRAMENTU Małżeństwa. Następnie grono familijne i przyjacielskie, złożyło życzenia nadobnej tej Młodej Parze, do czego i my dziś dołączamy szczere i proste: *Żyjcie szczęśliwie*.

Wczoraj w dalszym ciągnieniu 5ej klassy 90tej loterji klassycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 3,000, na Nr 5,876, $^5/_5$, u *Maliniaka* w Warszawie. Po rs. 500: na Nr 6,796, $^5/_5$, u *Monta* w Sierpcu; na Nr 7,556, $^5/_5$, u *Folmanna* w Warszawie, i na Nr 13,341, $^5/_5$, u *Wichrzyckiego* w Kaliszu. Po rs. 200: na Nr 3,876, $^5/_5$, u Lud: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 4,265, $^2/_2$ u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 10,622, $^5/_5$, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 16,861, $^5/_5$, u *Kopelmanna* w Zamościu, i na Nr 17,836, $^5/_5$, u *Wichrzyckiego* w Kaliszu. Po rs. 100: na Nr 2,094, $^1/_1$, u *Górskiej* w Warszawie; na Nr 3,752, $^5/_5$, u *Międzyrzeckiego* w Międzyrzecu; na Nr 3,899, $^5/_5$, u Lud: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 4,940, $^5/_5$, u *Sandera* w Koninie; na Nr 5,899, $^5/_5$, *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 6,642, $^5/_5$, u *Rosenberga* w Hrubieszowie; na Nr 6,693, $^5/_5$, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 11,195, $^2/_2$, u Józ: *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 11,411, $^2/_2$, u *Szpiro* w Sokołach; na Nr 13,380, $^5/_5$, u *Horowicza* w Lublinie; na Nr 15,288, $^1/_1$, u *Klawiera* w Lublinie; na Nr 17,292, $^1/_1$, u *Szpiro* w Sokołach, i na Nr 18,708 $^5/_5$, u *Handelsmanna* w Nowej Alexandrji.

Znany w tutejszych towarzystwach Hr: Stanisław *Kossakowski*, wydał w tych dniach xiążkę bardzo pożyteczną, p. t.: »Essai de Médecine pratique" i »Recueil de recettes populaires." Hr: *Kossakowski* nie jest Doktorem w znaczeniu powszechnie przyjętem, ale w ciągu swego życia wiele czytał, więcej obserwował, doświadczone leki zapisywał i z tych spostrzeżeń, not, ułożył piękną xiążkę, mówiącą bez pretensji, nauczającą wielu pożytecznych rzeczy, a obok tego, podającą każdemu sposobność założenia tanim kosztem apteczki i leczenia bliźnich swoich. I dla tego, ta medyczna xiążeczka chybia swego celu, wychodząc na świat w Paryżu. Jej należało się urodzić w Warszawie lub w Wilnie, gdzie nasze gospodynie wiejskie, obeznane w części z zamkniętemi w niej receptami i sekretami, uwierzyłyby łacniej i reszcie, zwłaszcza że Autor ostrzega, iż niebezpieczne, do których trucizna wchodzi, przez ostrożność wypuszczone. Życzeniem jest, żeby który Lekarz polski jak najprędzej ten poradnik domowy na nasz język przetłumaczył, jeżeliby do tej pracy sam Autor nie dał się zachęcić.

P. Witalis *Grzybowski* z Pragi Czeskiej N° $195/_1$, w puszczonym w obieg okólniku zapewnia, że taką żniwiarkę według systemu *Burgesa* i *Key*, wystawić jest zdolny, która dziennie, t. j. za 10 godzin, za pomocą tylko jednego woźnicy i pary koni średniej siły, 15 morgów, za 12 godzin 18 morgów wyżnie, lub na godzinę $1^1/_2$ morga; że ścierń zostanie jednostajna i nizka; że żaden kłos ani słoma nie zostanie, a zatem i zagrabywanie odpadnie; że rzędy będą równe, a zatem i do wiązania ułatwione; że w rodzaju zboża niema różnicy; że w równinie czy w pochyłości tenże sam skutek; że się słoma nie mierzwi; że w polu gdzie są kamyki, praca równie akuratnie będzie wykonaną; że żadna ludzka ręka nie jest w stanie pracy tak czysto wykonać; i że wyjąwszy może w zbożu zbyt przejrzałym na ziarnie żadnej a żadnej nie będzie szkody. Obok tego, Pan *Grzybowski* dodaje, że ponieważ żniwiarki takowe dłuższego czasu do wykonania potrzebują, wzywa więc PP. Obywateli, którzy przyszłe żniwa za pomocą tej żniwiarki opędzićby pragnęli, aby za przesłaniem zadatku 100 fl. m. k. na ręce domu handlowego P. *Kirchmayer* w Krakowie, z tym dodatkiem obstalowali, że w razie gdy wyż wymienione 10 punktów nie będą przez Komissję Tow: Agronomicznego stwierdzone, obstalujący *nie jest obowiązany* brać żniwiarki, i z rąk domu handlowego P. *Kirchmayera* w Krakowie zadatek zaraz po uczynionej próbie, odebrać może. W końcu tego okólnika zamieszczony jest wyjątek z sprawozdania Komissji Towa: Agr: Pat: Czeskiego, z dnia 4go Sierpnia 1857, brzmiący jak następuje: »W oczekiwaniu skutku żniwiarki tej, z największą ciekawością razem z licznie zebraną publicznością szliśmy za maszyną, która niejako z zabawką w 10ciu minutach około pola pszenicznego obiegła, i w szerokości $5^1/_2$ stóp bardzo czysto żęła, nizko zostawiła ścierń, i zboże w regularne złożyła rzędy, tak, iż dalsza jej czynność najmniejszej nie podpadła przeszkodzie. Po drugim obiegu, Komissja przystąpiła do wymiaru pola, i pokazało się, że w 20tu minutach 855 sążni czysto wyżęła. W 40tu minutach wyżęła 1 morgę, a w godzinę $1^1/_2$ morgi, co licząc 10 godzin dziennie czyni 15 morgów. Wyrachowanie i rozdzielenie siły w całej maszynie, prędkie tejże działanie przy małej sile zaprzęgowej, akuratność w łagodnem położeniu zboża, i położenie tegoż w rzędy, co główną jest rzeczą, słowem, cała operacja nietylko odpowiedziała, ale przewyższyła oczekiwanie Komissji, i żniwiarka ta do dobrodziejstw w zawodzie rolniczym tem więcej tam należeć musi, gdzie brak tanich rąk uczuć się daje."

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. S. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów.— Od *Stasia* i *Bohdanka*, z dawanych na jabłka pieniędzy, oszczędzone kop: 25, na powyższe światło przed Kościołem XX. Kapucynów.

Szanowny Panie Redaktorze! Mam przyjemność udzielić Ci dość interesujący ustęp z listu Polaka turysty przebywającego obecnie w Chinach. Opowiada on, że w większych miastach państwa Niebieskiego cywilizacja Europejska spieszne czyni postępy. Utworzone są tam tak jak u nas kluby czyli resursy. Gromadzą się tam dość licznie Chińczycy i zajęci są fajkami, herbatą i grą w karty. Dominującą grą, którą lubią Chińczycy, jest *trabula*. Rodzaj to gry, znanej u nas p. n. *palki*. Całe noce na tej grze spędzają. Wpływ jednak tej gry wywiera zbyt szkodliwe następstwa na czynności publiczne Chińczyków. Ci co się zgrywają, w napadach złego humoru pastwią się nazajutrz na biednych klientach. Turysta nasz był świadkiem, jak jeden wytrabułowany, czyli wypałkowany sędzia, nazajutrz po katastrofie resursowej najniesprawiedliwszym wyrokiem zachwiał los ojca rodziny w ważnej sprawie majątkowej. Ciekawe to spostrzeżenie psychologiczne wpływu gry kartowej w Chinach, godne jest zbadania, czyli i na Europejczyków podobnie, oddziaływa ona i czyli u nas los klientów nie należy od szansy tej gry niefortunnej. *N. N.*

Jedna z Czytelniczek w bezimiennym liście, nadesłała nam pochlebną wzmiankę o wyrobach gorsetów P. *Bernard*, w domu JW. *Hryniewicza*, dawniej *Kochanowskich* przy ul: Miodowej. Streszczając przeto artykuł takowy, donosimy stosownie do życzeń Autorki listu, iż

pochodzące z tej fabryki gorsety, nie ustępują w niczem zagranicznym, i zalecają się równie kształtem jak dokładnością i wykończeniem.

Magazyn mód i nowości P. Celestyny *Bocquin*, przy ulicy Leszno N° 655, wprost Rymarskiej, zaopatrzywszy się w wszelkie nowości i kwiaty Paryzkie, powiększył skład swój, osobami przybyłemi z Paryża, uzdatnionemi w robocie sukien damskich. A że pochodzące z tego magazynu wyroby, zadowoliły nieraz i nie jedną z Czytelniczek naszych, przeto i o tej zmianie pospieszamy im donieść, zwłaszcza gdy powiększenie w tym rodzaju magazynu, bardzo od wielu zwolenniczek Pani *Bocquin*, było pożądanem.

Panie Redaktorze! Mając obrachunki kontowe z pewnym Obywatelem, zażądałem wypłaty summy kosztowej, a zarazem tytułem prokura, jak to zwykle w położeniu mojem czynią kop: 48. Nie rozumiem więc, czy dla tego, iż się o swoją należność i o te kop: 48 upominałem, o pobieraniu których, stosownie do summy jest pewno wiadomem temuż Panu; dosyć, iż nadsyłając mi pewną kwotę, raczył napisać odezwę wyrzucającą moją niegrzeczność. Tak to, za twoje myto, jeszcze cię obito. Obawiając się zaś, czyliby powodem do tego nie było, oprócz upomnienia się o swoje, i owe wspomnione k: 48, takowe przy niniejszym załączam. Upraszam cię Panie Redaktorze o przeznaczenie biednemu dla wzniesienia za mnie modłów, o uchronienie mnie od tej wady, abym upominając się o swoje, nie czynił nikomu tem niegrzeczności. — Zostaję, i t. d., *K. S.*

Nakładem składu nut G. *Sennewalda* przy ul: Miodowej Nr481, wyszły w Lipsku i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji: *Pieśni do Mszy Śtej*, z towarzyszeniem organów lub fisharmoniki dla użytku w Kościołach prowincjonalnych i przy domowem Nabożeństwie przez A.*Freyer*, k. 45; tudzież *Msza* w języku polskim, ułożona na 4ry głosy z organem przez Karola *Müller*, k. 90; w końcu *Msza Śta* na 3 głosy z organem słowa W. *Syrokomli*, muzyka S. *Zientarskiego*, k. 67½. Brak muzyki Kościelnej w polskim języku, spowodował skład powyższy do wydania tych utworów. Spodziewać się należy, iż Xięża Proboszcze i PP. Organiści, dobrze je przyjmą, i zachęcą tem PP. Kompozytorów do poświęcania się więcej muzyce Kościelnej.

W tych dniach, jeden z Panów Obywateli Gubernji Wileńskiej, nadesłał nam artykuł, z żądaniem zamieszczenia takowego w *Kurjerze Warszawskim*, dotyczący ostrzeżenia jego współziomków, aby w razie oddawania przez nich do reperacji powozów pewnemu z tutejszych PP. Fabrykantów, zabezpieczali się z nim odpowiednim kontraktem, dla uniknienia nieprzyjemności i zbytecznych kosztów. Obywatel ten wymienił i nazwisko fabrykanta, a na poparcie słów swoich, przedstawił rachunek, który do bajecznych zalicza. Znając bliżej fabryki tutejsze powozów, i wiedząc dobrze, jak wiele z nich dbałych o swój własny interes, odznacza się rzetelnością i akuratnością, nie mogliśmy artykułu tego puszczać w tym sposobie, w jakim nadesłany nam został; z drugiej zaś strony, niechcąc na ten raz przez wymienienie osoby, godzić na jej interes, nie mogliśmy podawać nazwiska do publicznej wiadomości, i oto powód, dla którego przepraszamy Szanownego Obywatela z Gubernji Wileńskiej, za nie spełnienie żądania jego. W każdym razie, zamierzony przez niego cel osiągnięty zostanie, bo współziomkowie jego, przystępując do umowy z nieznajomym im np. fabrykantem, nieomieszkają z okoliczności niniejszego artykułu, umocnić tę umowę; zaś fabrykant o którym mowa, jest już dosyć ukarany, skoro wie, iż postąpienie jego nie jest dla nas tajemnicą, i skoro w dodatku odczytaliśmy mu cały artykuł, jaki przeciw niemu był napisany.

Nakładem i drukiem Józefa *Zawadzkiego* w Wilnie, wyszedł zeszyt XVI, zamykający tom 3ci dzieła p. t. *Obraz Bibljograficzno-Historyczny literatury i nauk w Polsce*, od wprowadzenia do niej druku po rok 1830 włącznie, wystawiony przez Adama *Jochera*. Dzieło to jest do nabycia w Xięgarni pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego*, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 389, wprost Saskiego placu, oraz w innych znaczniejszych Xięgarniach miejscowych i na prowincji. Cena 3ch wyszłych tomów, stanowiących już pewną osobną całość, wynosi rs. 7 k. 20. Mogą też one i w rodzaju prenumeraty być nabywane pojedynczo, z przedpłatą po rs. 2 kop: 40, za każdy, co miesiąc.

W dniu 31m Sierpnia r. b., we wsi Wola Modrzejowa, Powiecie Opatowskim, po dwumiesięcznych cierpieniach, zakończył cnotliwe życie ś. p. Wojciech *Foltański*, tychże dóbr Dzierżawca; który przed 70 laty urodził się we wsi Pisarzewice, dziedzicznej Jego Przodków, w Galicji Austrjackiej. Ukończywszy chlubnie nauki w Krakowie, poświęcił się zawodowi Ziemianina, w którym to powołaniu, pracą i nauką, zdobył niepospolitą wyższość. Wszakże nieużywał onej, na zwiększenie własnego mienia; ale wszędzie, gdzie się odezwał głos wzywający jego pomocy, biegł skwapliwie, z mądrą radą i poczciwym czynem. Bogaty w pomysły użyteczne, całą duszą oddany obranemu zawodowi, zawsze miał na celu dobro ogółu, bardziej niż swoje. Każdym krokiem na tej drodze, zapewniał komuś korzyść, sobie zaś nową wdzięczność zaskarbiał. Śmierć też Jego była godnem uzupełnieniem pięknego życia. Skończył on na łonie Religji, z całym spokojem prawego Chrześcjanina; co silnie ufny, w prawdy Świętej Wiary. Czysty sercem i duszą, pogodnie przechodzi do Niebiańskiej Ojczyzny, którą sobie pracą poczciwego żywota zapewnił. Ostatnie chwile skonu, umilone zostały ś. p. *Foltańskiemu* przybyciem młodszego Syna Kapłana, dziś już Proboszczem będącego, który zanosząc modły o spokój duszy umierającego Ojca, zamknął mu na zawsze powieki. Zwłoki ś.p. Wojciecha, wśród licznie zgromadzonego z okolic Duchowieństwa, Obywateli i miejscowych włościan, po odprawionem Nabożeństwie w Kościele Grabowieckim, przeprowadzone zostały przez tegoż Syna Kapłana, na smętarz parafjalny; a przybyłe o mil kilkanaście, Dzieci i 13tu Wnuków, dla oddania ostatniej posługi, takowe na własnych barkach do grobu poniosły; gdzie znani z wymowy kaznodziejskiej Kapłani, WW. XX. *Sotkiewicz* i *Bartosik*, w treściwych słowach wykazali zgromadzonym przymioty zmarłego. — Zniknąłeś nam z oczu *Wojciechu!* ale pamięć Twoja, w sercach naszych wiecznie żyć będzie. Spokój Twej duszy, która tyle zjednała sobie szacunku i żalu! Ty! zaś w smutku pogrążona, kirem okryta Rodzino!.... łzami zalani Krewni i Przyjaciele ś. p. *Foltańskiego*, w górnej krainie, dokąd się

(*)

wzniosła dusza Jego, szukajcie pociechy, gdy świat jej dać Wam nie może. Wasze łzy i boleść, to hołd oddany cnocie, to pomnik zmarłemu w sercach Waszych wzniesiony. Dusza Jego wdzięczna, i za grobem patrząc na Wasze cierpienia, wyżebrze dla Was u PANA Zastępów siłę, byście pod brzemieniem dotkliwego nie upadli ciosu.....— An. *D....y*.

W Petersburgu dnia 12 (24) z. m. upadł śnieg obfity; nazajutrz zamarzły kanały w mieście, a na Newie wielka kra ukazała się.

Niezmordowany w swych usiłowaniach, mających na celu wygodę tutejszej Publiczności, Pan *Własiński*, Właściciel zakładu piekarskiego przy ulicy Elektoralnej, coraz bardziej rozszerza obręb swej działalności. Znane już są w Warszawie jego wyborne *kukielki krakowskie*, *bułeczki* i *rogale;* lecz nie we wszystkich stronach miasta z równą łatwością dostać je przychodziło. Otóż w tych dniach, dla dogodności Osób w okolicach ulicy Długiej zamieszkałych, otwartą została sprzedaż pieczywa pochodzącego z pomienionego zakładu, w Hotelu Drezdeńskim.

Jutro, jak donieśliśmy, o godzinie 1szej z południa, koncert P. *Studzińskiego*. Cieszymy się, że współziomek nasz takie obudził współczucie, albowiem bardzo wiele osób, wybiera się na tenże koncert, który się odbędzie w sali gmachu Warsz: Tow: Dobrocz:.

Onegdaj przybył do Warszawy z Pesztu Pan *Koyer* z kompanją Węgierską, i od jutra po południu rozpoczyna grać w salonie *Kawy Wiejskiej*, przy ulicy Wiejskiej. Aby dać wyobrażenie o mających się wykonywać dziełach muzycznych przez tę kompanję, zamieszczamy tu jutrzejszy program: Część 1sza: Uwertura z Opery *Cyganka*, P. *Balfe;* Idial Quadrille, przez *Dallian;* Zepperl Polka, przez *Grazer;* Hogy volt Hogy, Csardas; Teyfelsfratzen-Walce, przez *Farbach*. Część 2ga: Chór *Beniowskiego*, pr: P. *Dopplera;* Polka-Mazurka, *Hupfa;* Romańskie śpiewy (Romanische-Lieder); Hunyady Csardas; Mazur przez *Libetzko*. Część 3cia: Potpourri z Opery *Hugonoci*, przez *Meyerbeera;* Marien Quadrille, przez *Kotraschek;* Arja z Opery *Fallstoff*, na same dęte instrumenta; Sziney Csardas; Marsz Węgierski, przez Dyrektora M. *Koyer*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 65; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 88 kop: 29, wartość kuponu kop: $71^1/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 62, dają rs. 14 kop: 58, wartość kuponu kop: 27; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 28; z r. 1855, żądają rs. 112 kop: 78; wartość kuponu kop: $72^2/_9$.

*Bibljoteki Warszawskiej* za miesiąc Grudzień zeszyt 12ty, wyszedł z druku, i zawiera: Starania domu Rakuskiego w XVI wieku o koronę Polską, przez Juljana *Bartoszewicza*. Kilka uwag historyczno-statystycznych o Gubernji Augustowskiej, skreślił B. *Tykiel*, (dokończenie). Pamiętniki Franciszka *Kowalskiego* (1823). O poezji Włoskiej w średnich wiekach, jako źródło do Bozkiej Komedji *Danta*, przekład z A. Fryderyka *Ozanama*, (dok:). O Biskupach Kruszwickich; początek dziejów Katedry Kujawskiej, przez Zygmunta *Komarnickiego*, (dok:). Kronika Paryzka, literacka, naukowa i artystyczna. Cerkiew Zamkowa w Kodniu, oraz znajdujący się w niej nagrobek Jana *Sapiehy*, Wojewody Podlaskiego, przez J. *Łoskiego*, (z dwiema rycinami). *Poezje*: Rada, przez Jerz: *Laskarys*. Szaleńcy (z Bérangera), przez W. *Korotyńskiego*. Tymka *Padury*: Mandriweć. *Kronika Literacka*. *Rozmaitości*. Nowe listy Kopernika, przez Dominika *Szulca*. Korrespondencje. Do Redakcji Bibljoteki Warszawskiej od Hier: *Łab:*. Listy z kopalni złota syberyjskich od Piotra *Borowskiego*. *Kronika Bibljograficzna*. Doniesienia literackie. Od Redakcji. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Październik r. b.

We Wtorek w sali Redutowej, dany będzie koncert przez Panią *Teinzman*.

Dzisiejszy wieczór muzykalny w *salonie Doliny Szwajcarskiej*, pod dyrekcją P. *Brauna*, o godzinie 7ej wieczorem rozpocząć się mający, nietylko odznaczony będzie piękną muzyką z doborowych dzieł złożoną, ale nadto ową *niespodzianką*, o jakiej już przed parą dniami donieśliśmy; liczne więc zebranie Publiczności jest tam spodziewane.

Jutro w Nowej Arkadji, orkiestra pod dyrekcją Ig: *Dobrzyńskiego*, wykona następujący program: Uwertura Koncertowa (Małgockiego); *Loreley-Rhein-Klänge*, Walce *Straussa* (Ojca); *Theresien-Quadrile* (Labitzkiego); Uwertura z Opery *Oblężenie Koryntu* (Rossiniego); *Marya-Taglioni*, Polka (Strausa, Syna); Bolero z Opery *Flibustiery* (Dobrzyńskiego: skrzypce, wiolonczella i trąbka, solo); Uwertura z Opery *Zampa* (Herolda); Oberek (Kajetana Studzińskiego); *Soldaten-Gruss*, Marsz (Canthala). Dzisiejszy wieczór muzykalny zacznie się o godz: w pół do 5ej, ze względu że wieczory muzykalne w Niedzielę, kończą się wcześniej, jak we Środę, t. j. o godz: $6^1/_2$; cena przeto wnijścia, w *Niedzielę i Święta*, oznaczoną jest na kop. *15;* we Środy zaś, kop: *30*. Niewątpimy że ułatwienie to dobrze będzie przyjęte. O ile słyszeliśmy, w przyszłą Środę, danym będzie wieczór muzykalny na wyłączną korzyść Ig: *Dobrzyńskiego;* program ma być zupełnie nowy, a między innemi utworami usłyszym własne kompozycje znanego i pełnego talentu Dyrektora.

Fabryka i skład lamp fotożenowych, przy ulicy Senatorskiej pod Nr $468/_9$, wprost Klasztoru XX. Reformatów, odnośnie do zamierzonego w Nrze 315 *Kurjera Warszawskiego* ogłoszenia P. Wilhelma *Jaglin*, ma honor podać do wiadomości osób interessowanych, że tenże P. *Jaglin*, aktem z dnia 5go Listopada r. b. wydalony ze współki Zakładu, samem już swojem w tym akcie upoważnieniem, że w mowie będącej fabryki żadne długi nie ciążą, na siebie przyjął obowiązek płacenia ich, gdyby takowe w czasie swojej administracji zaciągnął, skutkiem czego swoich wierzycieli, ani do dawniejszego współwłaściciela, ani do nowonabywcy, P. *Weinberger*, odsyłać nie jest mocen. (Zamieszczając powyższę reklamacją, Redakcja oparła się na okazanych jej dowodach, a mianowicie na akcie, o którym powyżej mowa).

W drugiej połowie Grudnia r. b., wyjdzie z druku dziełko p. t. *Wielka Gra towarzyska Historji Polskiej, ozdobiona tablicą litograficzną przedstawiającą 63 portrety Królów Polskich, oraz znakomitszych Mężów Stanu, Wojowników i Uczonych, i z dodanym oddzielnym opisem historycznym, odnoszącym się do*

*każdego numeru rzeczonej tablicy.* Do przyjmowania zapisów w Królestwie, zostały upoważnione wszystkie Urzędy i Stacje Pocztowe, po cenie rsr. 1 kop: 20 za exemplarz. Osoby zamieszkałe w Cesarstwie, życzące posiadać to dziełko, raczą listownie zgłaszać się z żądaniami swojemi wprost do Pocztowej Expedycji Gazet i Pism Peryodycznych w Warszawie, przy załączeniu rsr. 1 kop: 20, z najdokładniejszem wymienieniem w adresie imienia, nazwiska i stanu swojego, oraz zamieszkania, w której Gubernji, Powiecie i najbliższej im Poczty miejscowej, a żądane exemplarze najpunktualniej natychmiast im przesłane zostaną.

Wezwanie *Ruchu Muzycznego*, za pośrednictwem *Kurjera*, do ofiar na pomnik dla ś. p. Karola *Kurpińskiego*, nie pozostało bez skutku. Dowiadujemy się bowiem z pewnego źródła, że P. *Braun*, Dyrektor orkiestry w *Dolinie Szwajcarskiej*, pragnąc oddać hołd pamięci Mistrza, którego zasługi są mu znane jako Artyście; chcąc przytem zapewnić sobie dobre wspomnienie u Publiczności Warszawskiej, od której łaskawego nie przestaje doznawać przyjęcia, przedsięwziął choć w części przyłożyć się do wzniesienia pomnika ś. p. *Kurpińskiego.* W tym to celu Pan *Braun*, za zniesieniem się z Właścicielem *Doliny*, zamierza w niedługim czasie dać wielką muzykalną *zabawę*, której program w braku oryginalnych dzieł ś. p. *Kurpińskiego*, zastąpiony będzie wyborem najcelniejszych klassycznych Kompozytorów, jako to: *Haydena, Beethovena, Mozarta, Mendelssohna* i innych nowszych. Połowę dochodu z zamierzonej zabawy, Pan *Braun* przeznacza na powiększenie funduszów, mających wpłynąć na wzniesienie pomnika ś. p. Karolowi *Kurpińskiemu.* Nie wątpimy, że Publiczność Warszawska, oceni dobre chęci P. *Brauna*, i dowiedzie tego licznem zebraniem się na tę zabawę.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramie *Dama i Dziewczyna*, Panna *Gąsowicz* 4-kroć, PP. *Królikowski* 3-kroć i *Bodurkiewcz.*

Jutro, w salonie Ogrodu Wiejskiego Pani *Dominikowej*, orkiestra polska pod dyrekcją PP. *Kuhne* i *Lewandowskiego*, wykona rozmaite dzieła muzyczne, o godzinie 4tej po południu.

Dziś i codzień, w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa*, pod dyrekcją P. *Brauna* z Berlina.

---

Anglja. *Londyn, 30go Listop:*.— Dwór we Czwartek rano udaje się z Windsoru do pałacu Buckingbam. Królowa po otwarciu osobiście Parlamentu, tegoż jeszcze wieczora powróci do Windsoru. W Sobotę dwór uda się do Osborne, zabawi tam jednak tylko dni parę, a święta Bożego Narodzenia przepędzi w Windsorze. — Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski opuści na dni kilka Anglję, wkrótce jednak wróci, i święta nachodzące spędzi w gronie Królewskiej Angielskiej rodziny.— Onegdaj odbyto trzecią próbę spuszczenia na Tamizę olbrzymiego okrętu *Lewiatan*, dawniej *Great-Eastern* zwanego. Próbę można nazwać pomyślną. Wprawdzie kolos ten dotychczas znajduje się jeszcze na lądzie, ale jak mówi *Times*, został posunięty »w sposób piękny i regularny.” Operacją kierował P. *Brunel*, a dokonaną została tak, jak gdyby miano do czynienia z lekkim i małym kutterem, a nie z olbrzymem ważącym przeszło 12,000 tons. Dziś ponowiono robotę, i posunięto znowu *Lewiatana* o 23 stóp ku wodzie. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 30go Listopada.— Monitor* dzisiejszy donosi, że Cesarz udzielał wczoraj posłuchania: Nuncjuszowi Papiezkiemu Mgr: *Sacconi*, Posłowi Szwajcarskiemu Dr *Kern*, Posłowi Nikaragua P. Juan de Francisco *Martin*, i Posłowi Costa-Rica P. *Lafor de Lurcy.*— Hr: *Migeon* listownie zawiadomił Prezesa Ciała Prawodawczego o swej dymisji z Izby i o postanowieniu przedstawienia się powtórnie swym wyborcom. Rozesłał on także wszystkim członkom Ciała Prawodawczego sprawozdanie o swym procesie.— P. *Goudchaux* przesłał Hr: *Morny* list z zawiadomieniem, że odmawia wykonania przysięgi, przepisanej dla członków Ciała Prawodawczego.— Mówią, iż P. *Dupin*, po swej instalacji, miał rzec do otaczających go osób: »Nie jestem członkiem żadnego stronnictwa, bo gdzież jest stronnictwo, któreby mogło powiedzieć że do niego należę.” (St: Anz:).

Słychać, że Jenerałowie *Bedeau* i *Changarnier*, otrzymają warunkowo pozwolenie powrotu do Francji. — W skutku ulewnych deszczów, wody Rodanu w pobliżu Avignon nagle wezbrały. Ardeche także wystąpiła z koryta, a departament tegoż nazwiska znowu nawiedzony został straszliwą klęską. Wszelkie roboty, rozpoczęte od czasu ostatniej powodzi, zostały zniszczone. — W północnych departamentach Francji spadły pierwsze śniegi 27go Listopada. W Cevennach ukazał się już lód, a w Konstantynie w Afryce, w nocy z 22 na 23ci Listopada, także dość silny lód pokrył wody. — Katastrofa w Vincennes wywołała wielkie spółczucie w Paryżu. Wczoraj i dziś, mnóstwo osób spieszy do fortu, dla obejrzenia miejsca wypadku. Cesarz był tam osobiście, i kazał dać gratyfikacją żołnierzom zajętym odkopywaniem. O 9ej wieczorem wczoraj odkopano ostatnie zwłoki, a ogólna liczba zabitych osób wynosi 18. Brama zawalona należy do najdawniejszych części fortyfikacji i sięga 13 lub 14go wieku. Miała ona 4 piętra. (N. P. Z).

Najważniejszą wiadomością nadeszłą tu z zagranicy, jest, że Rząd Hiszpański odmawia przyjęcia P. *Lafragua* w Madrycie, dopóty dopóki nie otrzyma choć jakiegokolwiek zadośćuczynienia od rządu Mexykańskiego. Francja i Anglja, przewidywały to dawno, i wymagały od Mexyku, aby nie kładł za warunek konieczny układów przyjęcia poprzedniego swego Posła w charakterze urzędowym przez Hiszpanją.— Lord *Stratford de Redcliffe*, opuści Konstantynopol 3 Grudnia i zabawi w Londynie do 5 Lutego. Dotychczas jednak nie wszyscy dowierzają wykonaniu tego zamiaru podróży.—Panna *Stefańska* tancerka teatru Warszawskiego, została podobno zaangażowaną do teatru Opery w Paryżu. (Indep: Belde).

Niemcy. *Hamburg, 1go Grudnia.* — Giełda tutejsza dotychczas jeszcze nie jest uspokojona. Krąży tu pogłoska, że na jutrzejszem posiedzieniu Obywateli miasta, ma być podany projekt, aby tym, którzy podczas teraźniejszego przesilenia zawiesili swe wypłaty, udzielono trzy-miesięczne moratorium. (N. Pr: Ztg).

Prusy. *Berlin, 2go Grudnia.*— J. W. Xiążę *Jerzy* Meklenburgski, Jenerał-Lejtnant w służbie Cesarsko-Rossyjskiej, wyjechał do Petersburga. (N. Pr: Ztg).

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bratoszewski Jan Ob: z Stempowa nr 585; Bońkowski Mateusz Ob: z Strachówka nr 585; Czarnocki Józ: Ob: z Jaworka nr 500; Chomentowski Pułkow: z Moskwy nr 414; Goleński Nacz: Pow: z Wielunia nr 585; Komierowski Konst: Ob: z Klembowa nr 584; Puławski Ludomir Ob: z Grzymiszewa nr 556; Wysocki Mikołaj Podpułko: z Moskwy nr 613.

*Wyjechali*: Brzeski Wład: Ob: do Krasnego; Bogowolski Stan: Urzęd: do Petersburga; Dzierżanowski Fran: Ob: do Osieka; Orłowski Bolesław Oby: do Lublina.—Brzozowski Zenon Ob: do Gub: Podolskiej; X. Drewnowski Florjan Kanonik do Pułtuska.

*Przyjechali koleją żelazną*: Bontani Józ: Ob: z Hamburga nr 634; von Coudenhoven Sekr: Konsulatu Austrja: w Warszawie, z Wiednia; X. Grzybowski Sylw: Kanonik z Krakowa nr 414; X. Skórkowski Alfons Kanonik z Krakowa nr 414.

*Wyjechali koleją żelazną*: Cwiartkiewicz Zofja Ob: do Krakowa; Granhoft Sztabs:-Kapi: Korpusu Górn: Inżen:, do Niemiec.—Bannert Florjan Dr, i Kaczkowski Ign: Dr do Berlina.

## DONIESIENIA.

ZNANA FABRYKA OD LAT 23ch

**WYROBÓW CHEMICZNYCH**

przy ulicy Senatorskiej Nr 467 *a*, w domu dawniej Mikulskiego, teraz Lewenberga, poleca się Prześwietnej Publiczności, z następnemi przedmiotami w gatunkach jak być może najlepszych, za cenę najpomierniejszą, jako to: Massa Angielska do smarowania Osi i Maszyn; Massa Szwedzka do smarowania Skór, Rzemieni i Kopyt; Massa druga Angielska z wystawy całego świata w Londynie, do Osi, Maszyn, Skór i Powrozów służąca; Massa z gummy elastycznej do zaprawiania Obówia od wilgoci i konserwowania skór służąca; Massa do zaprawiania podłóg w różnych kolorach; Szuwax Angielski niezawodnie konserwujący skórę; Woda Kolońska; Woda Lawendowa; Woda Aromatyczna Angielska, Woda Milfleur; Woda Różana do mycia się od opalenizny; Kadzidło Królewskie, na węgle, płynne i przez potarcie Egipskie; Trociczki balsamiczne; Papier do kadzenia Serajowy; Piasek różnokolorowy; Świece olbrotowe, różnokolorowe; Atrament czarny i kolorowy do pisania; Lampki nocne oszczędne z knotami olbrotowemi; Papier Anti-Reumatyczny i Pedogryczny; Lep na Muchy i Ptaki; Farbka do bielizny; Proszek Perski na owady i Trocinki od molów.—**A. Gotlieb.**

**SALOPA** adamaszkowa, podbita Tumakami, z Sobolowym kołnierzem, jest do sprzedania w Magazynie Strojów w domu W. Malcza, na 1em piętrze pod Nr 372.

**WIADOMOŚĆ DLA CUKROWNI.**

Sprowadzając od lat kilku, znane ze szczególnej dobroci (to jest dobrego i prędkiego kiełkowania, oraz z obfitości Buraków w Cukier), **NASIENIE BURAKOWE Quedlinburgskie,** a odpowiadając wielokrotnym życzeniom JJWW. i WW. Obywateli, mam honor donieść, iż zamówienia na znaczniejsze partje pomienionego Nasienia **z tegorocznego zbioru,** przyjmuję do końca Mca Stycznia r. p. 1858, poręczając za niezawodną ich dobroć.

Próby tegoż Nasienia, każdego czasu widzieć można w Głównym Składzie moim, przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubern:, i gdzie JJWW. i WW. Panowie względem obstalunków franco zgłaszać się mogą, które ze znaną rzetelnością i pośpiechem załatwione zostaną.— J. A. *Krausse.*




Cztery KONIE, to jest dwa *powozowe* i dwa *wierzchowe*, siwej maści; oraz DOROŻKA z zaprzęgą, są do sprzedania w Łazienkach Królewskich, u Dowódcy 1go Szwadronu Żandarmskiego pułku.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania: **Fortepjan** o 7u oktawach, z dobrym głosem; Kanapa, 2 Fotele, 9 Krzeseł, dwa Stoły, wszystko z drzewa mahoniowego, zupełnie nowe; oraz dwa LUSTRA. Wiadomość w Cytadelli, na prawo, 1szy dom, na dole.



**Fortepjan** z fabryki Bucholtza, o 6 i pół oktawy, mahoniowy, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość u W. Rudert przy ulicy Krako:-Przedm: w domu W. Pawłowskiego Nr 366.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż otworzyłem *Fabrykę Wyrobów Srebrnych* w mieście Lublinie; gdzie obok różnego rodzaju artykułów gotowych, przyjmuję wszelkie Obstalunki, upewniając zarazem, iż jedynem celem moim będzie, starownem wykończeniem i przystępną ceną zasłużyć sobie na względy i zaufanie Szan: Obywateli—Lublin, Krak:-Przedmieście, obok Kościoła Sgo Ducha.—Szczepan *Paszkowski*, Złotnik z Warszawy.

**Uczeń** dobrej konduity, może być umieszczonym w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych, przy ulicy szerokiej Freta Nr 256, naprost ulicy Sto-Jerskiej.



**Powóz** używany, do sprzedania, z celującej fabryki Warszawskiej, na stojących resorach stalowych, osie do oliwy, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość w Sklepie Korzennym przy ulicy Nowej, gdzie Fabryka Powozów W. Koryckiego, obok nowego gmachu Tow: Kredytowego.

**Algierka** sukienna, zielona, niedźwiedziem futrem podbita, w dobrym stanie, za rs. 70; Tualeta damska, mahoniowa, zupełnie nowa, za rs. 65 do sprzedania. Wiadomość pod Nr 1066*a*, obok Tow: Kred: Ziems:, w Kantorze Fabryki Pojazdów.



**Fortepjan** mahoniowy, nowego fasonu, z całą blatą metalową, o 7u oktawach, jest do sprzedania przy ulicy Kapitulnej pod Nr 536, na 2giem piętrze.

# ELSNER

**DENTYSTA,**

mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411, na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich.*



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KOŃ** pod wierzch, młody, maści kasztanowatej, dobrze ujeżdżony, w Koszarach Łazienkowskich, w 4tej Pozycyjnej Baterji. Wiadomość powziąźć można u Berejtera Gregorjewa.

Potrzebna jest **SKLEPOWA** do Handlu Norymbergskiego, z dobrą konduitą i z zaręczeniem. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedmieście pod Nrem 380, wprost Poczty, w Sklepie P. Goebel.

OSOBA, średniego wieku, mająca własne gospodarstwo na wsi, a teraz bawiąca przy familji, życzy sobie przyjąć Obowiązek do zarządu Domu, lub za Bonę do dzieci. Wiadomość przy ulicy Leszno za Karmelitami, kamienica pod znakiem Jelenia w podwórzu, na 2m piętrze, Nr 719.

Ktoby miał na sprzedaż **Dobra Ziemskie**, od stu do dwustu włók, lub więcej, w glebie dobrej, z Lasem, w miejscu handlowem, szczególniej w Guberoji Warszawskiej i Lubelskiej położone, z opisem tychże Dóbr, zgłosić się zechce franko do Wgo Kazimierza Brzezińskiego Patrona w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 1773 zamieszkałego.

Są do sprzedania **DOBRA** Ziemskie, pod dogodnemi warunkami, złożone z 4ch Folwarków, rozległe włók 340 miary nowo-polskiej, w ziemi dobrej i żyznej, Łąk dużo, Lasy piękne, jest ich włók 80, Ludność wystarczająca, Budowli murowanych dużo.—Prócz Gorzelni, Piwowarni, które są w tych Dobrach, można z wielką korzyścią zaprowadzić tam jeszcze Cukrownię i Olearnię, gdyż ku temu wszystko tam sprzyja i odpowiada. Piękny murowany Pałac, takież dwie Officyny, Kanały, Ogrody angielski i Owocowy; oraz piękne i wesołe położenie przyozdabiają te Dobra w rezydencjonalnym Folwarku. Położone są Dobra te w Gubernii dawniej Podlaskiej, o wiorst 17 od miasta Międzyrzecza, Biały i Radzynia, a o wiorst 154, od Warszawy. Szczegółowych wiadomości o Dobrach tych, powziąść można: 1mo w **Warszawie** w Pałacu Ordynatów Zamoyskich u Jerzykowskiego, obok Kancellarji Rządcy tegoż Pałacu; 2do w mieście **Sokołowie** u Wielmożnego Łuniewskiego Obrońcy; 3cio i w samych powyższych Dobrach **Żelizna.**

Folwarki, **Niedzielska** i **Marjówka**, w Dobrach Ordynacji Zamojskiej, pomiędzy miastami Zamościem i Szczebrzeszynem, o 4ry wiorst od szose, uważane za najlepsze folwarki w Ordynacji, pod względem dobroci gruntów i zabudo-

wań ekonomicznych, mające gruntu ornego morgów 1100, i Łąk morgów 200, znane z hodowli Owiec cienko-wełnistych, są do odstąpienia dla nieprzewidzianych przyczyn, w dzierżawę bezpańszczyznianą, na lat 21, każdego czasu lub od Śgo Jana 1858 roku, z inwentarzami lub bez. Najem łatwy i niedrogi. Bliższa wiadomość na gruncie w Niedzielskach, u dotychczasowego Dzierżawcy.

Do sprzedania za pomierną cenę: **KOŁNIERZ** Tumakowy, od Salopy, i takież Mankietki, mało używane, Mundur i Palto studenckie, prawie nowe, Kocioł miedziany duży, Wanna z żelaznemi obręczami, i dwie Beczki, na Tamce pod Nrem 2854, w domu Rana, na dole.

AKUSZERKA, Katarzyna Butwiłowska, przy ulicy Gołębiej, na 2m piętrze od frontu, pod Nr 175 zamieszkała, przyjmuje do siebie Osoby jej pomocy potrzebujące, zapewniając wszelką dogodność pielęgnowania.

**WERK** młyński, z Młyna wodnego, o 3ch gankach, oraz Stępy do robienia kaszy, Kamienie, Wrzeciona, Poprzyce od tychże i rozmaite potrzebne żelaztwo, zupełnie w dobrym stanie, do użytku zdatne, z powodu rozbioru młyna, do sprzedania za umiarkowaną cenę, w Dobrach Szczaki, o trzy mile od Warszawy, jadąc szosą Krakowską. Wiadomość na miejscu u Rządzcy.

W Ogrodzie Podzamczym, czyli Maciejowskim, można nabyć za ceny umiarkowane w najlepszych gatunkach: SZCZEPY Owocowe, Flance ze Sztoprów, trzy i czteroletnie Winogronowe, gatunki Chusselus Fontainebl, w dobrych gatunkach Agrest, Porzeczki, Maliny; także flance szparagowe.

Pod Nrem 1363*b*, przy ulicy Jasnej, obok Śto-Krzyzkiej, jest do wynajęcia zaraz LOKAL, na 1szem piętrze z Meblami, na miesięcy cztery, składający się z sześciu Pokoi, Garderoby, Kuchni i Piwnicy.

Ktoby miał do zbycia **KOŁNIERZ** z Niedźwiedzi; raczy się zgłosić przy Nowym Świecie, w ulicy Ordynackiej, pod Nrem 1313*b*, do Gospodarza domu.

APARTAMENT parterowy, z siedmiu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Góry i t. d., do wynajęcia od Nowego Roku, na 1szy Kwartał za cenę zniżoną, przy ulicy Wareckiej, dom Wgo Bonet, pod Nrem 1356.

**KAWALER**, moralnego prowadzenia się, piszący pięknie po Polsku i po Niemiecku, obznajmiony oraz z wszelką rachunkowością i regestraturą, życzy sobie objąć odpowiednie zatrudnienie Pisarza Fabryki, lub Prowentu, tu w miejscu lub na prowincji. Osoba interessowana, raczy się zgłosić pod Nr 1252, przy ulicy Nowy Świat, w domu Hr. Ożarowskiego, na 2m piętrze, na lewo, od podwórza.

Ktoby miał od Nowego Roku 1858, do wynajęcia **Lokal**, zdatny na pomieszczenie 3ch Magli; zechce bezzwłocznie nadesłać adres pod Nr 498, przy ulicy Podwal, do Handlu Korzennego.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **Lokal** z Meblami, w Oficynie na 1m piętrze, w Pałacu Hr. Uruskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, a to na czas, od 8go Grudnia, do Wielkiej-Nocy. Bliższa wiadomość u Stróża tegoż domu;—tamże jest Fortepjan do wynajęcia.



BIURKO orzechowe cylindrowe, roboty zagranicznej, jest do sprzedania pod Nomerem 1518, na rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej. Wiadomość powziąść można u Stróża.



**Do najęcia KARETKA** z końmi i uprzężą odpowiednią, przy ulicy Chmielnej, w domu pod Nr 1565, drugim od Nowego-Świata, po lewej stronie, gdzie latarnia.

**MAGAZYN GALANTERYJNY**
TOWARÓW FRANCUZKICH i ANGIELSKICH,
POD FIRMĄ
**KAROLA MASS,**
przy ulicy Miodowej, w domu W. Lessera.

Z powodu zwinięcia handlu, wyprzedaje się zupełnie po **Cenach bardzo zniżonych**, z artykułów następujących, Wyroby bronzowe: Żyrandole, Lampy, Zegary stołowe i ścienne: oraz Grupy P. J. Mene. — Porcelana: Wazony, Figury, Grupy i Serwissa. — Szkła: Wazony, Karafki ze szklankami. — Wyroby z drzewa: Tualety z drzewa różannego, Hebanu i Palisandru, z urządzeniem wewnątrz srebrnem i plaque lub bez, oraz różne Pudełka do robót, rękawiczek i herbaty.— Skórzane: necessairy w różnym rodzaju i wielkości.— Papie-mache: Pudełka, Ecritoiry i Stoliki laque de chin. — Różne wyroby stalowe i żelazne. — Perfumy, Mydła, Woda Kolońska prawdziwa, etc., etc.; jak również: Włóczki Angielskie i Berlińskie, Sznele, Kordonki, Pele, Desenie i t. p. artykuły. — Tamże są do sprzedania **Szafy sklepowe**, oraz **wystawa z lampami przedsklepowemi**. — Wyprzedaż trwać będzie tylko do Nowego Roku.

**Ostrygi** codziennie u Rajtarskiego, dawniej Gout, przy ulicy Senatorskiej.

**Niezawodnie po prawomocnem osądzeniu sporów**, dnia 9 (21) Grudnia 1857 roku, o godzinie 10tej z rana, sprzedane będą przez przymusową Sądową Licytację w Trybunale Cywilnym, w Siedlcach, DOBRA ZIEMSKIE

**MOTWICE z przyległościami,**

położone w Okręgu Włodawskim, Gubernji Lubelskiej. Rozległość tych dóbr wynosi wedle mappy Rejestru pomiarowego dziesiatyn 2,631, czyli miary Chełmińskiej (włók 175, morgów 12). Gleba Ziemi w części Pszenna klassy IIgiej, a w części Żytnia klassy Iszej i IIgiej. Łąki są gruntowe i błotne, Pastwiska rozległe. Oddalone są od rzeki Bugu wiorst 28, a od szossy Brzeskiej wiorst 35; od miasta handlowego Międzyrzeca wiorst 35. — Dobra powyższe składają się z Folwarku rezydencyjnego **Motwicy** i Wsi tegoż nazwiska, oraz z Folwarku **Dubów** i Wsi Zarobnej **Pohorylec**. Pańszczyzna dostateczna od 54 gospodarzy ciągłych całorolnych, a nadto od komorników. — Dwór rozległy z Ogrodem Angielskim i fruktowym, dający obszerne i wygodne pomieszkanie. Budowle dworskie Folwarczne, przez większość murowane, pod dachówką. Wszystkie zaś w ogóle Budowle, tak dworskie jak i włościańskie, w dobrym stanie. Zgoła jest to majętność dobrze zagospodarowana i pod każdym względem reputowana, jako ponętne Dobra do nabycia. — Licytacja rozpocznie się od summy rs. 57,000, jako $^2/_3$ części szacunku. Obszerny opis Dóbr i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału w Siedlcach, lub u Patronów tegoż Trybunału: Bielawskiego i Chomiczewskiego. — Wadium do licytacji, rs. 6,000.

PROPINACJA Miasta i Dóbr ŻARKI, wypuszczoną będzie przez publiczną licytację w dniu $^3/_{15}$ Grudnia r. b. o godzinie 12tej w południe, przed miejscowym Rejentem. Warunki przejrzane być mogą w Żarkach, u Administratora dóbr.

REJENT KANCELLARJI ZIEMIAŃSKIEJ Gubernji Warszawskiej w Kaliszu. Podaje do wiadomości, iż na skutek dobrowolnego zezwolenia doletnich Właścicieli, Józefa Wincentego i Tomasza braci Puchalskich, sprzedaną będzie przez publiczną licytację NIERUCHOMOŚĆ miejska, w Kaliszu pod Nr 500 przy ulicy Warszawskie-Przedmieście położona, która obejmuje następujące budowle: — DOM czyli Pałac murowany, blachą żelazną kryty, o dwóch piętrach, z trzema balkonami żelaznemi od frontu na 1szem piętrze; w dziedzińcu obszernym są dwie oficyny murowane o jednem piętrze, blachą kryte; oraz dwa budynki murowane w których są Wozownie i Stajnie, dachówką kryte; wreszcie Budynek drewniany pod szkudłami i w tym są Drwalniki, za temi zabudowaniami Ogród obszerny Owocowy i Warzywny. Nieruchomości te oszacowane zostały przez Biegłych przysięgłych, na rs. 36,349 kop: 32 czyli zł. 242,328 gr. 24. Licytacja odbywać się będzie, przed podpisanym Rejentem Janem Niwińskim, w Kancellarji tegoż, w Kaliszu, w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny, w jednym i ostatecznym terminie, dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 10ej z rana, i zacznie się od summy rs. 18,000 czyli zł. 120,000; vadium ma być złożone rs. 3,000 w gotowiźnie. Warunki przejrzane być mogą u podpisanego Rejenta, a bliższą wiadomość na miejscu od Właścicieli powziąść można.—Kalisz d. 18 (30) Października 1857 roku.— Jan Niwiński.

**Osoba** płci żeńskiej, zdolna do nadzoru Dzieci, Zarządu Domem, uzdatniona w szyciu i krawieczyźnie, pragnie szczerze pracować w podobnym obowiązku. Życzący sobie takowej, raczą się zgłosić pod Nr 1068 przy ulicy Nowogrodzkiej, do P. Ejchler.

Na **Drzewo** opałowe sosnowe i olszowe suche, w szczapach $1^1/_2$ łokciowych, przyjmują się obstalunki w Składzie Młyna Parowego przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej Nr 747, u P. Karola Vorbrodt; oraz w drugiem Składzie tegoż w domu Petyskusa przy uli: Senatorskiej, obok XX. Reformatów; w Magazynie Galanteryjnym przy ulicy Długiej w domu WW. Łaszczyńskich pod Nr 489, u P. Adolfa Vorbrodt; w Kantorze Młyna Parowego, u Buchaltera miejscowego; oraz u P. Hirschenfeld, przy ulicy Nowy-Świat pod Numerem 1245*b*.

Dnia 10 b. m. o godzinie 10 z rana, pod Nr 574 przy ulicy Długiej, na 2m piętrze, odbędzie się licytacja z wolnej ręki: Futra, Garderoby męzkiej, i różnych Sprzętów.

LOS Nr 12,555$d^1/_5$ część, wzięta z Kantoru Marguliesa, zaginęła. Wygrana jaka paść może, prawemu właścicielowi, w Kontrolli zapisanemu, wypłaconą będzie.

Przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1788, są zaraz do wynajęcia dwa **Pokoje** Kawalerskie, z meblami. Wiadomość na 1m piętrze.


NIERUCHOMOŚĆ Nr 1310 w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat, z Kamienicy frontowej dwu-piętrowej i 4ch Oficyn składająca się, sprzedaną zostanie przez publiczną w drodze działów licytację, dnia 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 4 z południa, w Tryb: Cyw: w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy rs. 16,818 k. $54^1/_2$. Vadium rs. 150. Warunki i taxę przejrzeć można u Pisarza Tryb: w Wydz: II, tudzież u Ottona Starzyńskiego Adwokata, przy ulicy Długiej pod Nr 586*b* mieszkającego, sprzedaż popierającego.


O przybłąkanych dwóch **Wieprzkach**, powziąść można wiadomość pod Nr 1407, a Właściciela domu. Poszkodowany, może odebrać w każdym czasie, za zwrotem kosztu utrzymania.

**SIELAWY AUGUSTOWSKIE** świeże, nadeszły do Handlu Win i Korzeni Piotra *Kędzierzawskiego*, przy ulicy Długiej Nro 587.


Są do sprzedania **MEBLE**, mahoniowe, palisandrowe, jesionowe w najświeższym fasonie jako to: Garnitury wysłane, bez wysłania, Stoły, Konsole, Tualety, Stoliki do kart, Biurka damskie i męzkie, Łóżka, Szeslągi, Kozety, Napoleonki, Serwantki, Szafy, Komody, Krzesła wyplatane, oraz inne przedmioty po cenie przystępnej; pod Nrem 1385, przy ulicy Marszałkowskiej, wprost Fabryki Obić Papierowych. Wiadomość na miejscu u Stolarza.

Przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 440, jest do sprzedania **Błam** najpiękniejszych, zupełnie ciemnych, Sybirskich popielic. Szewcowa siedząca w sieni wskaże.

Przy ulicy Marszałkowskiej, od dnia 6 b. m., są do odnajęcia jeden lub dwa **Pokoje**, porządnie umeblowane, na czas karnawału, lub na czas dłuższy. Wiadomość w Handlu Win W. Dąbrowskiego przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Marszałkowskiej. Mieszkanie to, można każdego dnia obejrzeć od godziny 9ej z rana do 12 w południe.

**Płaszcz** szopowy, suknem szaraczkowem pokryty, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość pod Nr 901 przy ulicy Chłodnej, na 2m piętrze w oficynie Nr 11.

Dnia 1 b. m. przechodząc Nowym Zjazdem i Krako:-Przedm:, na Nowy-Świat, zgubioną została **Peleryna** od salopy, sukienna, brązowa, z axamitnem oszyciem i jedwabną podszewką, takiegoż koloru. Łaskawy Znalazca zechce zwrócić za nagrodą, do Handlu L. Dąbrowskiego, róg Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej pod Nr 1376.

Na mocy kontraktu na dniu 25 Października (3 Listopada) 1857 r. przed Kajetanem Szczawińskim, Rejentem Okręgu Zgierskiego, sporządzonego, przeznaczył W. August Zawisza, Dziedzic z dóbr Bałuty, do dóbr Łagiewniki należących, w Okręgu Zgierskim położonych, 204 dziesiatyn (morg czterysta ośm) gruntu miary n. p., dotykających Starego Miasta Łodzi, na Osadę Fabryczną, Nowe-Bałuty zwać się mającą, po jednej dziesiatynie (dwie morgi) gruntu do każdego placu budowlanego. Chęć mający nabycia takich Posad, zgłoszą się do Administratorów: J. Bławat i J. Birnzweig w m. Łodzi mieszkających, lub do Rejenta Szczawińskiego w Łodzi urzędującego, po dalsze objaśnienia. Czynszu z każdej morgi płacić się będzie corocznie do dominjum Łagiewniki, po rs. 2 kop: 55 (złp. 17).

Od 1go STYCZNIA roku przyszłego, przy ulicach Walicÿw i Krochmalnej w domu Nr 996, jest do wynajęcia **na lat 3**: tak zwana **Srebrna Sala** z 2ma Pokojami, 1 obszernym billardowym, Kuchnią angielską na parterze, z 1 Pokojem należącym do galerji sali, na pierwszem piętrze; oraz **Całe Pierwsze Piętro**: 5 Pokoi, Gabinet, Schowanie, Kuchnia angielska; wszystko to stosowne na Zakład Gastronomiczny, **Kawiarnię**, lub **Bawarję**, z **Ogródkiem** i odpowiedniemi Piwnicami. Wiadomość o warunkach od godz: 10ej do 12ej z rana u Właścicielki, mieszkającej na teraz w domu Raichmana pod Nr 1007*b*, przy ulicy Krochmalnej, na pierwszem piętrze w oficynie.

Pewna Dama, wyjeżdżająca do KIJOWA, życzy mieć Towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, w pałacu Hr. Zamoyskich, od PP. Bardet, Ogrodników.


Dnia 1 b. m. zabłąkała się na ulicy Długiej, **Wyżlica** rasy Kurlandzkiej, wzrostu średniego, koloru białego, z łatami ciemno-kasztanowatemi, odmianami na pysku żółtawemi, i także nad ślipiami strzałki żółte mająca. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie jej pod Nr 343, Nowe-Miasto, za nagrodą rs. 2.

---

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Gizella*. Panna *Frejtag*, i P. Antoni *Tarnowski*, tańczyć będą Nowe Pas de deux).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zofja Przybylanka*.

**Obrazy Wielkiej CYKLORAMY** Wojny Krymskiej i innych obecnej Wystawy, na placu Krasińskich, na żądanie, jeszcze do 6go Grudnia, są do widzenia.

**Dziś w zakładzie gastronomicznym przy ulicy Długie Nro 586*b*, w domu W. *Cyprysińskiego*, grać będzie od godziny 7mej wieczorem kwartet *Rajczaka*. Pan Karol *Schulz*, Skrzypek z Konserwatorjum w Pradze Czeskiej, wykona kilka dzieł solowych.**

**F O X A L.**

Jutro wieczorem od godziny 4ej do 7ej, TERCET Artystów, wykonywać będzie na Skrzypcach, Flecie i Fortepjanie, rozmaite utwory muzyczne; następnie będzie miał miejsce KONCERT WIELKI i ŚPIEWY. O czem zawiadamiając Szanownych Amatorów muzyki, zaprasza.— L. A.

Jutro, i w każdą Niedzielę, **Flaki** z pieca, w Restauracji przy ulicy Trębackiej w domu W. Schustra pod Nr 636/7.— Hejnikowski.

Dziś, dnia 8go i 10 b. m., w Restauracji P. Szulc, przy ulicy Trębackiej w domu dawniej Steinkellera, grać będzie Orkiestra z dobranych Artystów.

Podpisany właściciel Bawarji, przy ulicy Bielańskiej w pałacu dawniej Kossowskich, donoszę Sza: Publiczności, iż Dziś świeżych **Blut i Leberwurstów**, na Kolację dostać można. Jutro zaś na Śniadanie, **Kiełbasa** dukatowa, w której na 50 Kiełbasek, w jednej zawarty będzie DUKAT w złocie, stający się własnością szczęśliwego konsumenta; a ponieważ w jednej z Gazet tutejszych uczyniono wzmiankę, jakoby ta Loterja Kiełbaskowa była tylko optycznem złudzeniem i znajdujący się Dukat, przy pomocy poufnych Przyjaciół, wracał do rąk właściciela, przeto czuję sobie za obowiązek zaprosić Autora pomienionego artykułu, by o rzetelności tej tak niewinnej zabawy, raczył naocznie się przekonać.— K. *Stoltz*.

**OSTRYGI** otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban**, w gmachu Teatralnym Nro 474.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Wolno drukować d. 23 Listop: (5 Grudnia) 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.